

Szwecja stanie się krajem trzeciego świata

8 kwietnia 2014

Jak ostrzega raport ONZ, już za kilkanaście lat Szwecja stanie się krajem trzeciego świata. Głównym problemem jest multikulturalizm oraz próba stworzenia przez polityków idealnego społeczeństwa. Z tego powodu, kraj został porównany do ZSRR oraz Korei Północnej.

CBN News informuje, że jeśli w Szwecji komukolwiek nie spodoba się budowa idealnego społeczeństwa, to „nie zostanie rozstrzelany jak w Korei Północnej”, ale jego życie stanie się „bardzo nieprzyjemne”. Może przykładowo stracić pracę lub zostać okrzyknięty rasistą przez media i lewicowych aktywistów.

Podano również historię dwóch mężczyzn, którzy mieli nieprzyjemności z powodu krytyki polityki szwedzkiego rządu. Jeden z nich napisał negatywną opinię na stronie internetowej – krytyka dotyczyła problemu imigrantów w kraju. Choć komentarz został zamieszczony anonimowo, lewicowi hakerzy pomogli go namierzyć (oraz osoby jemu podobne) a następnie został zdemaskowany jako rasista. Natomiast drugi mężczyzna został zwolniony z pracy z powodu krytyki.

Szwedzkie lewicowe media wierzą, że podstawą dla doskonałego społeczeństwa jest multikulturalizm – imigracja na dużą skalę z najbiedniejszych a nawet najbardziej zacofanych krajów na Ziemi. Jednak Szwedzi, którzy nie zgadzają się z taką polityką, otrzymują łatkę rasisty, faszysty a nawet nazisty.

Duński dziennikarz Mikael Jalving powiedział, że imigracja jest najważniejszym punktem aby udowodnić komuś, czy jest przyjazny wobec imigracji. Jeśli jednak tak nie jest, czy jak to powiedział Jalving: „zostanie komuś udowodniony rasizm, faszyzm lub nacjonalizm, co również jest złe, nie może mieć

żadnych uzasadnionych stanowisk lub punktów widzenia”.

CBN News podaje również historię dziennikarki szwedzkiego radia, Amon Abdullah, która wyjechała w zeszłym roku do rodzinnej Somalii. Szwedzkie media zaatakowały ją przez jej reportaż, dotyczący radykalnych muzułmańskich imigrantów w kraju. Abdullah powiedziała w telewizji, że Mogadyszu, stolica Somalii, jest bezpieczniejsza niż tereny należące do imigrantów w Sztokholmie.

Co więcej, imigranci znajdujący się w Szwecji mają zakaz nauki języka szwedzkiego, jest wręcz odwrotnie – to Szwedzi mają uczyć się od imigrantów. Mikael Jalving powiedział dla CBN News, że asymilacja jest całkowicie wykluczona a dla wszystkich partii politycznych jest to nazistowskie słowo.

Mieszkańcy tego kraju boją się wypowiadać na temat multikulturalizmu w Szwecji. Dziennikarka Ingrid Carlqvist wyjaśniła, że jeśli media oskarżą kogoś o rasizm, to osoba ta straci pracę, karierę, może stracić nawet rodzinę i nie będzie miała żadnej przyszłości w kraju. Zarówno Ingrid Carlqvist jak i duński dziennikarz Lars Hedegaard mieli plan dostarczania do domów gazet, poruszających temat imigracji, jednak Szwedzi nie chcieli ich otrzymywać – obawiali się, że jeśli ktokolwiek zobaczy ich z tą gazetą w ręku, to zostaną uznani za rasistów lub islamofobów.

Sytuacja w Szwecji jest obecnie bardzo trudna i wszystko wskazuje na to, że pogorszy się jeszcze bardziej. Ingrid Carlqvist podsumowała, że Szwecja była bogatym, pięknym krajem a „w ciągu kilku lat, ten kraj przepadnie”. Szwecja, zniszczona przez multikulturalizm, stanie się krajem trzeciego świata.

Autor: Dominik

Na podstawie: www.cbn.com, www.rrojasdatabank.info

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)